

*Elżbieta Żywucka-Kozłowska, Kazimiera Juszcza*

## GRANICE BADAŃ KRYMINALISTYCZNYCH W WYKRYWANIU SPRAWCÓW ZABÓJSTW

**Limits of forensic science researches in the detection of homicide perpetrators**

*Są granice, których nie wolno przekraczać...  
Są granice, których przekroczyć nie sposób...*

Ludzkie poznanie było, jest i będzie ograniczone, podobnie jak ograniczone czasem jest istnienie człowieka. Wieki temu nieznane było to, co dziś znamy, nie do przyjęcia było to, co dziś jest oczywistością. Postęp cywilizacyjny, rozwój nauki doprowadził do aktualnego stanu wiedzy, która w zestawieniu z minionym czasem jest ogromna. Nie znaczy to jednak, że dziś wiemy wszystko, że możliwe jest poznanie wszystkiego i wyjaśnienie nurtujących człowieka problemów.

Historia prawa karnego i procesu karnego jest bogata w opisy zarówno przestępstw, jak i metod ścigania i karania sprawców. W średniowieczu wystarczyło zeznanie świadka, który miał widzieć dokonanie przestępstwa bądź też słyszał o nim. Inkwizycyjne procesy o czary są tego doskonałym przykładem<sup>1</sup>.

Pomijając te odległe czasy i metody wówczas praktykowane w wykrywaniu sprawców przestępstw, ramy opracowania bowiem na to nie pozwalają, uwagę skupimy na czasach nam bliższych, współczesnych.

Kryminalistyka jest nauką jest multidyscyplinarną, a zarazem uniwersalną. Ten uniwersalizm sprawia, że z jej osiągnięć korzystają służby kryminalne całego świata. Dziś trudno sobie wyobrazić proces wykrywczy<sup>2</sup> bez osiągnięć zarówno techniki,

<sup>1</sup> Zob. T. Wiślicz, *Spółeczeństwo Kleczewa i okolic w walce z czartem (1624–1700)*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, Rocznik CXII, nr 2; R. Thurston, *Polowania na czarownice, dzieje prześladowań czarownic w Europie i Ameryce Północnej*, tłum. J. Kierul, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2007; J. Wijaczka, *Magia i czary. Polowanie na czarownice i czarowników w Prusach Książęcych w czasach wczesnonowożytnych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

<sup>2</sup> T. Hanausek, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania cz. I*, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1978, s. 91; tegoż, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania, cz. II*, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1987, s. 95; tegoż, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994, s. 101–102, zob. także: B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000; E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*,

jak i taktyki kryminalistycznej, medycyny sądowej i innych nauk<sup>3</sup>. Uznanie daktyloskopii za naukową metodę identyfikacji osób i zwłok było wielkim osiągnięciem. Dzisiejsze bazy danych daktyloskopijnych stanowią cenne źródło wiedzy organów ścigania<sup>4</sup>. Podobnie było z antropologią kryminalistyczną, fonoskopią, odontoskopią<sup>5</sup>

Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008; J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, *Kryminalistyka*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2006.

<sup>3</sup> Zob. T. Marcinkowski, *Medycyna sądowa dla prawników*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1993; A. Gałęska-Słiwka, *Śmierć jako problem medyczno-kryminalistyczny*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009; T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 2000; J. Widacki (red.), *Kryminalistyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008; M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2009, s. 83; S. Pikulski, *Podstawowe zagadnienia taktyki kryminalistycznej*, Temida 2, Białystok 1997, s. 15–16; T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994, s. 124; K. Juszka, *Efektywność wykrywania sprawców przestępstw. Problematyka teoretyczna*, w: H. Kolečki (red.), *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga Pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008, s. 315; J. Gurgul, *Śledztwa w sprawach o zabójstwa*, Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, Warszawa 1977, s. 65; P. Horoszowski, *Kryminalistyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958, s. 14.

<sup>4</sup> Zob. J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa*, Zakamycze, Kraków 2002, s. 95; J. Widacki (red.), *Kryminalistyka...*, op. cit., s. 210; E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, op. cit.; J. Kurczewski, *Ślady mechanoskopijne część I. Zagadnienia wybrane*, Wydawnictwo CDSP, Legionowo 1994, s. 332; M. Owoc, *Podpis osoby niepoczytalnej. Problematyka procesowa*, w: M. Lisiecki, M. Zajder (red.), *Procesowo-kryminalistyczne czynności dowodowe*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2003, s. 131; P. Horoszowski, *Kryminalistyka...*, op. cit., s. 322–323; B. Hołyst, *Kryminalistyka*, wyd. 12, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 649; M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, op. cit., s. 385, 386; J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka*, Centrum Doradztwa i Informacji Difin sp. z o.o., Warszawa 2006, s. 84; Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna*, Comer, Toruń 1996, s. 239; K. Baniuk, *Nowe kierunki badań daktyloskopijnych*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1975, t. 3, s. 275.

<sup>5</sup> J. Kasprzak, *Otoskopia kryminalistyczna. System identyfikacji. Zagadnienia dowodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2003, s. 15; tegoż, *Otoskopia kryminalistyczna – dział identyfikacji odkrywany na nowo*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2003, t. VII, s. 159; tegoż, *Badania otoskopijne. Ślady małżowiny usznej*, Wydawnictwo CLK KGP, Warszawa 2003, s. 13; B. Hołyst (red.), *Daktyloskopia*, w: „Kryminalistyka na Świecie” 2012, nr 1 (2), s. 146–150; J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa...*, op. cit., s. 89; B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, op. cit., s. 696–700; E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, op. cit., s. 342–346; M. Goc, J. Moszczyński, *Ślady kryminalistyczne. Ujawnianie, zabezpieczenie, wykorzystanie*, Centrum Doradztwa i Informacji Difin sp. z o.o., Warszawa 2007, s. 97–100; M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, op. cit., s. 378; J. Widacki (red.), *Kryminalistyka...*, op. cit., s. 212; J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, op. cit., s. 66, 95–98; K. Witkowska, *Ogłędziny: aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 88; J. Mazepa (red.), *Vademecum technika kryminalistyki*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008, s. 152, 155–156; J. Jerzewska, *Od*

czy osmologią<sup>6</sup>. Biologia kryminalistyczna *sensu largo* poszerzała swoje horyzonty wieloma drogami, przez botanikę, serologię, entomologię i genetykę<sup>7</sup>. Równolegle rozwijały się badania broni palnej<sup>8</sup>, mechanoskopia<sup>9</sup>, fotografia kryminalistyczna<sup>10</sup>, badania dokumentów (badania pisma ręcznego oraz i maszynowego, w czasie późniejszym komputerowego, w tym także środków pisarskich, podłoża, na którym umieszczone było pismo, wieku dokumentów oraz składu chemicznego past długopisowych i atramentów<sup>11</sup>). Jakkolwiek by analizować istotę tych badań, w każdym przypadku niezbędnym elementem był (i jest) ślad kryminalistyczny<sup>12</sup>.

Szczególnie ważnym i, jak by się wydawało, doskonałym osiągnięciem było wprowadzenie badań genetycznych do praktyki śledczej. Ekspertyza ta pozwala na identyfikację osób oraz zwłok, co nie jest bez znaczenia w procesie ustalania tożsamości zarówno ofiary, jak i sprawcy przestępstwa<sup>13</sup>.

Badania DNA są tymi, po które sięga się coraz częściej z nadzieją na wykrycie sprawcy bądź identyfikację osoby (zwłok) o nieznannej tożsamości. Mankamentem tej metody jest to, że nie zawsze dostępny jest materiał porównawczy. Jeszcze kilka lat temu ekspertyzy te wykonywane były w wyjątkowych przypadkach, dziś na stałe

---

*ogłędzin do opinii biegłego. Poradnik dla prowadzących postępowanie karne*, wyd. 3, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 45–46; J. Kabzińska, w: D. Wilk (red.), *Kryminalistyka: przewodnik*, „Dom Organizatora”, Toruń 2013, s. 196.

<sup>6</sup> Zob. J. Kasprzak, *Odontoskopia kryminalistyczna*, Wolumina pl, Szczecin–Olsztyn 2011; R. Łokietek, *Fonoskopia*, Wydawnictwo Szkoły Policji, Piła 2006; S. Pikulski, *Procesowe i kryminalistyczne możliwości wykorzystania śladów zapachowych*, w: „Studia Prawnoustrojowe” 2002, t. 1; T. Bednarek, *Wartość dowodowa badań osmologicznych*, „Problemy Kryminalistyki” 2007, nr 256.

<sup>7</sup> M. Walczuk, M. i I. Bogusz, Ślady biologiczne. Analiza mechanizmu powstania plam krwi i możliwości jej wykorzystania w procesie dowodowym i wykrywczym, CSP, Legionowo 2014, s. 11; R. Włodarczyk, *Znaczenie śladów biologicznych w procesie wykrywczym*, „Przeгляд Policyjny” 2007, nr 4(88), s. 125.

<sup>8</sup> Zob. M. Kulicki, *Dowodowa problematyka współczesnej broni strzeleckiej*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2001; V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka (red.), *Broń. Problematyka prawna i kryminalistyczna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.

<sup>9</sup> Zob.: B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000; E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, op. cit.; J. Kurczewski, op. cit.

<sup>10</sup> Zob. R. Sobolewski, W. Nowicki, *Fotografia cyfrowa w kryminalistyce – aspekty techniczno-prawne*, „Problemy Kryminalistyki” 2007, nr 256.

<sup>11</sup> Zob. M. Goc, *Współczesny model ekspertyzy pismoznawczej. Wykorzystanie nowych metod i technik badawczych*, Wydawnictwo Wolumina pl, Warszawa–Szczecin 2015; A. Koziczak, *Metody pomiarowe w badaniach dokumentów*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1997.

<sup>12</sup> H. Kołecki, Ślad jako zbiór cech identyfikacyjnych. Cechy identyfikacyjne śladu, w: *Materiały Sympozjum Nauk Sądowych „Ślady kryminalistyczne”*, Warszawa–Popowo 16–20 maja 1988 r., Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 1988, s. 453–461.

<sup>13</sup> W. Branicki, T. Kupiec, P. Wolańska-Nowak, *Badania DNA dla celów sądowych*, Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2008, s. 112–115.

wpięły się w praktykę<sup>14</sup>. Mimo tak doskonałego narzędzia niestety nie zawsze przynosi ono spodziewany rezultat. To właśnie granica poznania, której nie jesteśmy na dzień dzisiejszy w stanie przekroczyć.

Badania genetyczne w perspektywie postępowania karnego mają znaczenie szczególne. Pozwalają na bezsporną identyfikację podmiotu, od którego ślad taki pochodzi. Możliwości w tym względzie są bardzo duże, albowiem w ostatnich latach wykonywane są także badania mieszanin DNA, co jeszcze do niedawna było niemożliwe<sup>15</sup>.

Granice poznania, a tym samym możliwości wykrycia sprawcy przestępstwa, są jaskrawo widoczne w postępowaniach umorzonych wobec niewykrycia sprawcy, mimo że organy procesowe wykorzystały wszystkie możliwości współczesnej kryminalistyki. Przykładów tego rodzaju sytuacji dostarcza praktyka organów ścigania. Z wielu spraw, które zostały umorzone wobec niewykrycia sprawcy, wybrałyśmy jedną, w naszym przekonaniu taką, w której w istocie wyczerpano wszystkie możliwości wykrywcze<sup>16</sup>. Dla istoty podnoszonych kwestii niezbędne jest przedstawienie stanu faktycznego, który prezentujemy poniżej.

W 2014 r. prokurator wszczął postępowanie przygotowawcze w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Marii Z.<sup>17</sup>, tj. o przestępstwo z art. 155 k.k., i powierzył jego prowadzenie w całości funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w miejscowości M. Z materiałów postępowania wynika, że w godzinach wczesnoporannych powzięto informację o znalezieniu zwłok kobiety. O godzinie 6.20 zabezpieczono miejsce zdarzenia. Z treści protokołu oględzin tegoż miejsca wynika, że zwłoki kobiety leżały w bliskiej odległości od drogi (10 m) i były częściowo obnażone (bluza podniesiona pod biust i odsłonięty cały brzuch, spodnie opuszczone w charakterystyczny sposób, a mianowicie jedna nogawka zsunięta z kończyny, druga zsunięta do wysokości kostki bocznej). Bielizna leżała pomiędzy kończynami dolnymi zwłok kobiety. Na ciele ujawniono liczne obrażenia, zdaniem biegłego lekarza, specjalisty medycyny sądowej, powstałe na skutek urazów zadanych narzędziem twardym i tęnym. Usytuowane były w rejonie twarzy i szyi oraz na prawym łokciu, brzuchu, udach, biodrach i lewym kolanie. Wszystkie powstały w podobnym czasie, jednak nie były one bezpośrednią przyczyną śmierci Marii Z. Przy zwłokach w chwili ich ujawnienia znajdował się pies rasy labrador jasnej maści. W trakcie wstępnych

<sup>14</sup> Zob. E. Kapińska, Z. Szczerkowska, *Ustalenie tożsamości nieznannej osoby w oparciu o określenie profilu DNA z ekshumowanych zwłok ludzkich*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2008, nr 1; R. Pawłowski, *Współczesne badania śladów biologicznych w przypadku przestępstw na tle seksualnym*, „Apelacja Gdańska” 2004, nr 3/4; T. Noszczyński, Ślad zostawia każdy – DNA w Polsce, „Gazeta Policyjna” 2003, nr 26; G. Grzesiak, T. Konopka, *DNA zabójcy na szyi ofiary zadławienia*, „Problemy Kryminalistyki” 2007, nr 257.

<sup>15</sup> J. Dąbrowska, Ż. Makowska, M. Spólnicka, E. Szablowska-Gnap, *Teoretyczne podstawy analizy mieszaniny DNA w multipleksowych systemach STR*, „Problemy Kryminalistyki” 2013, nr 280 (2), s. 16–27.

<sup>16</sup> Na podstawie akt sprawy Ds. 1860/14 (Prokuratura Rejonowa w M.).

<sup>17</sup> Imię i inicjał nazwiska zostały celowo zmienione.

czynności dochodzeniowo-śledczych ustalono, że pies ten nie był własnością Marii Z., lecz ostatniego dnia jej życia znajdował się pod jej opieką. Z protokołu oględzin miejsca zdarzenia wynikało, że w odległości ok. 24 metrów od zwłok ujawniono damską torebkę, której zawartość wskazywała, iż należała ona do zmarłej, oraz reklamówkę z produktami spożywczymi. Podczas oględzin miejsca znalezienia zwłok oraz podczas ich oględzin zabezpieczono ślady kryminalistyczne do dalszych badań.

W toku postępowania ustalono, że kobieta miała poprzedniego dnia przebywać w towarzystwie byłego konkubenta Wojciecha K.<sup>18</sup>, mimo iż wówczas znajdowała się w nowym związku z Kazimierzem H., z którym także, jak ustalono później, była w szóstym miesiącu ciąży. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani do wyjaśnienia. Pobrano od nich materiał genetyczny jako porównawczy.

W niniejszej sprawie przesłuchano szereg osób, w tym brata zmarłej, jego kolegów, którzy znajdowali się w rejonie miejsca ujawnienia zwłok w czasie, w którym doszło do zgonu Marii Z., oraz mężczyzn wykonujących prace budowlane w okolicy miejsca zdarzenia. Od wszystkich pobrano materiał genetyczny celem wykonania ekspertyz.

Opinia z zakresu badań genetycznych wykazała, że żaden ze śladów porównawczych pobranych od tych osób, to jest Gwidona W., Kamila T., Macieja S., Lucjana M., Mariana K., Andrzeja G., Przemysława J., Waldemara B., Jana B., Gerarda Z., Dawida R., Piotra K., Wojciecha K. oraz Kazimierza H.<sup>19</sup>, nie został ujawniony w materiale dowodowym pochodzącym ze zwłok Marii Z.

Prowadzący badania biegli z zakresu genetyki sądowej wskazali, że na materiale w postaci fragmentów paznokci zwłok ujawniono obecność mieszaniny DNA ludzkiego, pochodzącego od co najmniej trzech osób, w tym kobiety i dwóch mężczyzn, przy czym jej ilość była na tyle znikoma, że nie nadawała się do interpretacji. Ustalono tylko, że profil DNA pochodzący od kobiety jest zgodny z profilem denatki. Podobnych ustaleń dokonano co do materiału dowodowego pobranego od denatki z obrębu prawego uda, szyi i prawego przedramienia, gdzie także ujawniono mieszaninę DNA ludzkiego, w tym pochodzącego od kobiety, prawdopodobnie Marii Z. Fragment DNA pochodzący od drugiej osoby nie został zidentyfikowany.

W całości materiału dowodowego nie wykryto obecności nasienia ani płynu nasiennego, a ponadto żadnego materiału genetycznego pochodzącego od Kazimierza H. i Wojciecha K.

Analizie poddano także bilingi połączeń telefonicznych, jakie Maria Z. wykonywała i odbierała w krytycznym dniu.

Z kolei z treści zeznań matki Marii K., Romy K., wynikało, że córka miała zadzwonić do niej w dniu 29 września 2014 r. pomiędzy godziną 16 a 17, mówiąc słowa (cyt.): „Mamo, ja się kończę” lub podobnie brzmiące. Maria sprawiała wrażenie osoby będącej pod wpływem alkoholu, gdyż mowa jej była niewyraźna, a głos chrapliwy. Rozmowa ta została przerwana, co dodatkowo wzbudziło w matce obawę i niepokój. Po powrocie z pracy syna Roma K. rozpoczęła poszukiwania córki w okolicy. Wtedy

<sup>18</sup> Imię i inicjał nazwiska zostały celowo zmienione.

<sup>19</sup> Imiona i inicjały nazwisk zostały celowo zmienione.



też dowiedziała się od syna, że ten widział leżącą nieopodal drogi torebkę oraz reklamówkę z zakupami. Uznał jednak, że zapewne rzeczy należały do jakiejś kobiety, która do pobliskiego zagajnika poszła za potrzebą fizjologiczną, w związku z tym nie sprawdzał tej okoliczności. Uspokajał matkę, mówiąc, że siostra pewnie przebywa u konkubenta Kazimierza H., prawdopodobnie spożywając z nim alkohol i bawiąc się dobrze. W toku postępowania ustalono, że w istocie Maria Z. miała problem z alkoholem, czego dowodem była przebyta w lipcu 2014 r. terapia odwykowa, w której trakcie poznała swojego ostatniego partnera (z którym spodziewała się dziecka i planowała wspólną przyszłość). Problemy z nadużywaniem alkoholu spowodowały, iż obie córki Marii Z. z jej poprzednich związków zostały umieszczone w rodzinie zastępczej, a podjęcie terapii miało przywrócić matce pieczę nad dziewczynkami.

W dniu śmierci Maria Z. o godz. 14.59 zrobiła zakupy w sklepie „Sesamek” mieszczącym się w Z., tj. w miejscowości jej zamieszkania, a także i śmierci. O godz. 15.41 Maria Z. wykonała ostatni telefon do matki, wypowiadając wspomniane wyżej słowa: „Mamo, ja się kończę”.

W sprawie tej wykonano także inne ekspertyzy, a mianowicie traseologiczną, wariograficzną, które nie przyniosły spodziewanych przez organy procesowe rezultatów. Przeprowadzona sądowo-lekarska sekcja zwłok Marii Z. nie wskazywała jednoznacznie na przyczynę zgonu kobiety. Obraz pośmiertny sugerował, że przyczyną śmierci mogło być uduszenie gwałtowne w mechanizmie dławienia. Nadto biegli wskazali, iż nie można wykluczyć, że do śmierci wymienionej doszło z powodu zatrucia substancją inną niż alkohol czy też wskutek niewydolności oddechowej przy zaostrzeniu astmy oskrzelowej, na jaką chorowała. Badania toksykologiczne i opinia ustna biegłego złożona do protokołu uprawdopodobniły przyczynę zgonu (zadławienie). Badania chemiczno-toksykologiczne wykluczyły bowiem obecność w organizmie denatki innych substancji niż alkohol. Za najbardziej prawdopodobną przyczynę zgonu biegli medycyny sądowej uznali uduszenie gwałtowne w mechanizmie dławienia (uzasadniały ją wylewy krwawe w mięśniach otaczających krtań, w tkance podskórnej okolicy szyi, obecność wybroczyny krwawej w spojówce oka). Ślady te zdaniem biegłych wskazują, że doszło do zadziałania urazu mechanicznego w postaci np. ucisku na okolice szyi.

Wobec powyższego przyjęto ostatecznie, iż Maria Z. została pozbawiona życia w wyniku działania osób trzecich (art. 148 § 1 k.k.). Mimo wykonanych czynności procesowych i licznych ekspertyz nie udało się wykryć sprawcy zabójstwa kobiety. Śledztwo zostało umorzone. Nie oznacza to wszakże, że w przyszłości nie zostanie ono wznowione.

W tym konkretnym przypadku granicą okazała się niemożność ustalenia podmiotów, od których pochodził dowodowy DNA, jaki zabezpieczono na zwłokach pokrzywdzonej. Być może jedyną przyczyną była śladowa ilość materiału, do tego w postaci mieszaniny. Jedyne, co z pewnością wiadomo i co jest bezsporne, to fakt, iż zabezpieczony DNA pochodził od mężczyzny. Kim był (kim jest) – do dziś nie wiadomo.

Granice poznania w kryminalistyce, a tym samym w procesie wykrywczym, stale się poszerzają, tak jak obszary wiedzy człowieka. Być może kiedyś, w bliższej lub dalszej przyszłości, staną się otwarte – przez które to sformułowanie rozumiemy ich brak. Być może coraz liczniejsze bazy danych pozwolą na szersze poszukiwania w celach zarówno wykrywczych, jak i identyfikacyjnych w odniesieniu do N.N. osób oraz zwłok. W ubiegłym wieku nie wyobrażano sobie badań głosu ludzkiego na potrzeby procesu karnego, dziś zaś jest to jedna z ekspertyz kryminalistycznych, szeroko wykorzystywana w praktyce śledczej. Podobnie było z daktyloskopią czy innymi działami techniki kryminalistycznej. Nowe metody, choćby profilowanie kryminalne czy kryminalistyczne oraz geograficzne, w istotny sposób przyczyniają się do wykrycia sprawcy przestępstwa. Niemalą udział ma tu także analiza kryminalna, o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych w ujęciu klasycznym nie wspominając.

Intencją naszą jest zwrócenie uwagi na coraz szerszy wachlarz możliwości wykorzystania różnych, coraz bardziej innowacyjnych metod badawczych i ekspertyz sądowych w praktyce organów ścigania. W znakomitej większości przypadków przynoszą one spodziewane rezultaty, jednakże pewien odsetek spraw karnych pozostaje niewyjaśniony. To zaś inspiruje badaczy do poszukiwań coraz to doskonalszych narzędzi i metod pozwalających na ustalenie podmiotu (obiektu), od którego ślad taki pochodzi.

### **Streszczenie**

Nowe tysiąclecie ma być tym, w którym nauka pozwoli na przekroczenie granic nieznanego. Mimo postępu w wielu dziedzinach nauki nadal istnieją granice, których jak dotąd nie udało się pokonać. Przykładem tego są badania kryminalistyczne, których wyniki nie zawsze przybliżają do poznania nieznanego. Niniejszy artykuł oparty jest na badaniach akt sprawy o zabójstwo. Pomimo zasięgnięcia wielu opinii biegłych sprawca zabójstwa nie został wykryty.

**Słowa kluczowe:** wykrywanie, sprawy o zabójstwo, badania kryminalistyczne, opinie biegłych

### **Summary**

New century should be the time, in which science will allow to overstep of the unknown. Despite the progression in many fields of science, there are also many unbeaten limits. Example of this thesis are forensic science researches, which always touch us to unrecognized point of view. This article is based on homicide case. Despite of many expert appraisals, the perpetrator wasn't detected.

**Keywords:** detection, homicide cases, forensic science researches, expert appraisals